

## Głos Boga

*„Choć sam nieczuły, martwy i bez duszy,  
Niech towarzysząc żywota odmianie,  
Serca śmiertelnych do czucia poruszy  
I przeznaczenia tłumaczem się stanie”*

F. Schiller „Pieśń o dzwonie” (1799 r.)

Jest instrumentem muzycznym wykonanym ze spiżu. Wynaleziony w Chinach instrument muzyczny wykonany ze spiżu stał się jednym z ważniejszych elementów liturgii kościoła katolickiego. Symbolizuje głos Boży, ostrzega i nawołuje. Poznawanie historii dzwonów to odkrywanie kart przeszłości, niezwykłych wysp pamięci.

### POWSTAWANIE DZWONU

Wszystko zaczyna się od wykreślenia szablonu uwzględniającego wagę i tonację przyszłego dzwonu. Instrument powstaje w formie wykonanej z masy glinianej z domieszką końskiego łajna. Forma składa się z czterech części: rdzenia, fałszywego dzwonu, płaszczka i korony. Najistotniejszym elementem jest fałszywy dzwon. Wykonuje się go po ustawieniu glinianego rdzenia na stojaku będącym jednocześnie piecykiem, i pokryciu popiołem zmieszany z gliną. Po wyschnięciu i wygaszeniu ognia następuje czyszczenie polegające na kilkakrotnym nakładaniu warstw gorącego łożu, każdorazowo idealnie wygładzanych. Kolejnym etapem jest ubieranie formy. Przy górnej krawędzi umieszcza się metryczkę warsztatu wykonawczego. Przykładowo – najstarsza działająca na terenie Polski odlewnia dzwonów Jana Felczyńskiego podaje rok założenia – 1808 i informację: FECIT ME JOANNE FELCZYNSKI CAMPANARUM USER IN PREMYSLAM. Na pozostałej powierzchni obok roku produkcji mogą znajdować się ornamenty, teksty fundacyjne, fragmenty modlitw, wizerunek świętego, którego imię będzie nosił dzwon. Na ubraną formę nakłada się kilka warstw tak zwanej pędzłówki, czyli masy żółtkowej. Potem zamyka się formę nakładając płaszcz z gliny, którego grubość uzależniona jest od wielkości dzwonu. Tak przygotowaną formę ponownie ustawia się na piecyku w celu wytopienia łożu pokrywającego fałszywy dzwon.

Po wystudzeniu montowana jest korona. Następnie rozbija się fałszywy dzwon, a ponownie złożona forma jest opuszczana do jamy odlewniczej; bez względu na wagę dzwonu, korona musi znajdować się na poziomie posadzki. Całość okłada się ziemią i dokładnie ubija, aby w czasie zalewania forma nie uległa

rozerwaniu. Materiałem odlewniczym jest spiż, czyli stop miedzi z cyną sporządzany w proporcji 77:21.

Do wykonania 9 tonowego dzwonu zużywa się około 11 ton materiału. Piec rozpala się wieczorem za pomocą drewna i koksu odlewniczego. Wypust spiżu rozgrzanego do temperatury około 1300°C przeprowadza się rano. Materiał spływa rynną umieszczoną pod otworem spustowym. Jednorazowo wykorzystuje się około 2 tony płynnego materiału, z którego wykonuje się jeden duży dzwon, ewentualnie sześć lub siedem małych. Zalane formy muszą przynajmniej 72 godziny pozostać w dole odlewniczym. Po wystygnięciu, odkopaniu i oczyszczeniu dzwonu sprawdza się tonację. W przypadku zagubienia tonu wnętrze jest odpowiednio szlifowane. Ostatnim etapem produkcji jest założenie wieszaka i serca. Wieszaki o długości obliczonej ściśle według proporcji konstrukcji wykonuje się ze stali twardej. Serca odlewane są ze stali miękkiej.

Gotowy dzwon umieszcza się w dzwonnicy. Ilość dzwonów w budowli sakralnej zależy od rangi kościoła: katedra może posiadać 5 – 7 instrumentów, kościół parafialny – 2, kaplica – 1. W ruch wahadłowy instrument wprawiany jest za pomocą łożysk przymocowanych do końców wieszaka lub poprzez poruszanie sercem. Popularne obecnie uruchamianie dzwonu przy pomocy urządzeń mechanicznych rozpowszechniło się pod koniec XIX wieku.

Od XIII wieku warsztaty prowadzone były przez osoby świeckie, zwane ludwisarzami lub stanifuzorami. Źródła archiwalne zawierają informacje o istnieniu warsztatów wędrownych. Szczytowy rozwój odlewnictwa przypadł na XV i XVI wiek. Wykonywano wtedy egzemplarze o niezwyklej wielkości i brzmieniu.

Pierwszy opis procesu technologicznego zawarty jest w dziele „Schedula diversarum artium” około 1110 roku przez benedyktyńskiego mnicha Teofila. Sporządzenie dzwonu znacznie odbiegało od omówionego powyżej. Mianowicie na rdzeń wykonany ze stożkowato ułożonych cegieł nakładano glinę, którą pokrywano łożem zmieszonym ze sproszkowanym węglem drzewnym. W warstwie tej wycinano napisy i ornamenty. Na powstały w ten sposób model nakładano kilka warstw gliny. Całość zabezpieczoną obręczami i drutem umieszczano w dole wykopanym przed piecem odlewniczym i suszono. Po wytopieniu łożu forma była gotowa do przyjęcia roztopionego metalu.

W XIV wieku wykształciły się proporcje dzwonów, według których średnica równa była wysokości. W XVIII wieku wysokość obniżono dwu- a nawet trzykrotnie. W XIX wieku powrócono do proporcji gotyckiej.

## ODLEWNIA JANA FELCZYŃSKIEGO

W Polsce najstarszą odlewnią dzwonów jest artystyczna pracownia ludwisarska „Odlewnia i naprawa dzwonów Jana Felczyskiego”. Firma założona w 1808 roku w Kałuszu przez Michała Felczyńskiego, reaktywowana w 1948 roku w Przemysłu, pozostaje w rękach rodziny do dnia dzisiejszego. W odlewni wykonano wiele polskich dzwonów. Najczęściej wymieniane są dzwony do Opery Warszawskiej, największy dzwon odlewany przez polskich ludwisarzy – 9 tonowy dzwon dla parafii bł. Władysława w Warszawie oraz odnowiony w 2001 roku częstochowski dzwon Jezus Maria wykonany w 1524 roku. Ponadto dzwony dla kościołów zagranicznych w Irkucku, Sztokholmie, Kamerunie, Peru i na Filipinach.

Odlewnia, której obecnymi właścicielami są Waldemar Olszewski i Witold Sobol, była wielokrotnie nagradzana za kunszt ludwisarski. Jej dzieła zostały docenione między innymi przez papieża Jana Pawła II oraz organizatorów Forum Pojednania Narodów, Ras i Religii ONZ, które w 1998 roku przyjęło inicjatywę odlania dzwonu Pokoju na przywitanie Trzeciego Tysiąclecia Chrześcijaństwa. Odlewnia jest sygnatariuszem akcji „Dekada przeciwko przemocy w świecie”. Planuje odlewanie Dzwonów Pokoju, umieszczanych w miejscach zakończenia konfliktów i wojen.

## ZNACZENIE I SYMBOLIKA

W kościele katolickim dzwony zwołują wiernych na nabożeństwa. Są ponadto używane trzy razy w ciągu dnia - rano, w południe i wieczorem, czyli gdy nadchodzą momenty przełomowe - między dniem i nocą, rankiem i środkiem dnia. Wtedy gdy istnieje potrzeba odgraniczenia dwóch różnych rzeczywistości. W przeszłości czas i sposób dzwonienia zależały od okresu liturgicznego, pory dnia, rodzaju uroczystości, którą uderzanie w dzwon poprzedzało. Utrzymuje się, iż najstarszym zwyczajem jest dzwonienie na Anioł Pański.

Nasycanie instrumentu właściwościami sakralnymi następuje podczas obrzędu błogosławieństwa, stanowiącego wprowadzenie dzwonu do przestrzeni świętej, związane ściśle z rytuałem oczyszczającym. Od XIII wieku błogosławieństwu towarzyszyło nadawanie imienia, potocznie zwane chrztem dzwonu. Obrzęd ma na celu odróżnienie dzwonów poświęconych od niepoświęconych, oddanie instrumentu pod opiekę osobie świętej i podkreślenie, iż dzwon nie wzywa głosem własnym, ale głosem Świętego, którego imię nosi.

Początków ceremonii należy szukać w liturgii galikańskiej. Jednak obecny, odnowiony obrzęd jest prostszy od stosowanego w średniowieczu. Poświęcenie dzwonu dokonane przez biskupa lub kapłana ma miejsce w dniu Świątecznym. Całość uroczystości składa się z obrzędów wstępnych, liturgii słowa, próśb, modlitwy, błogosławieństwa i zakończenia.

We wprowadzeniu reasumuje się historyczne znaczenie dzwonów i ich rolę. „Dzwony mają ścisły związek z życiem ludu Bożego; ich dźwięk odmierza czas modlitwy, gromadzi lud na sprawowanie czynności liturgicznych, przypomina ważne wydarzenia, które przejmują radością lub bólem (...)”. Dzwony mają służyć chwale Bożej, są przypomnieniem o obowiązku dawania świadectwa prawdom wiary w życiu codziennym. Obrzęd błogosławieństwa polega na pokropieniu, a następnie okadzeniu dzwonu. Po odmówieniu modlitw połączonych z nadaniem imienia uderza się w nowo poświęcony dzwon.

Dzwon jest przedmiotem niosącym za sobą głęboką symbolikę. Dzwon to dźwięk, muzyka, harmonia,

ale również wolność, radość, alarm, trwoga, wezwanie, ostrzeżenie, egzorcyzm. Chrześcijaństwo w głosie dzwonów upatruje głos Boży, który wyraża radość i smutek, dziękczynienie i prośbę, wzywa do jedności i manifestuje misterium Chrystusa. Ich daleko rozlegający się uroczysty dźwięk, wywołujący podniosły nastrój, zdaje się mówić „Tu jest obecny Pan...”. Kościół mocą poświęcenia podniósł rangę dzwonów. Ich dźwięk udziela pewnego rodzaju błogosławieństwa, będąc przede wszystkim wspomnianym powyżej podkreśleniem punktów rytuału, wezwaniem do modlitwy i posłuszeństwa, narzędziem obwieszczenia świąt i ważnych wydarzeń.

Dźwięk dzwonów wywołuje podniosły nastrój. Wyznacza również granicę w sensie czasoprzestrzennym, ze względu na czas i zasięg rozbrzmiewania głosu. Dzwon oznajmia rozpoczęcie uroczystości kościelnej i przypomina o konieczności zaprzestania wykonywania niektórych czynności, rozgranicza sacrum i profanum. Instrument ten ma również znaczenie mistyczne upatrywane w umieszczeniu między niebem a ziemią.

Wyjątkowe sytuacje i niebezpieczeństwa pozwalają użyć dźwięku dzwonu jako ostrzeżenia oraz siły odwracającej zło, ponieważ głos dzwonu odstrasza demony, czarownice, złe duchy, uroki, zarazy. Badania naukowe potwierdziły słuszność wierzeń, że emitowane podczas uderzania w dzwon ultradźwięki uśmiercają wirusa wścieklizny i zapalenia opon mózgowych. W przeszłości dzwony służyły jako amulety, a nawet narzędzia egzorcystów, miały także znaczenie wróżebne -uderzanie w dzwon bez określonej przyczyny uważano za zły omen. O ich dużej roli świadczy obecność w porzekadłach ludowych np. „Dzwon do kościoła wszystkich zwoływa, a sam w kościele nigdy nie bywa” oraz w związkach frazeologicznych np. „wielki dzwon”, „głośnie dzwony za górami”, „ostatni dzwonek”.

Dźwięk dzwonu, słyszany obecnie coraz rzadziej, nie wywołuje takich emocji, jakie powodował w przeszłości, być może dlatego, że jest jednym z wielu dźwięków dostarczanych nam przez otaczający świat. Jego znaczenie ulega stopniowej dewaluacji, a w konsekwencji powolnemu zapomnieniu. Nie pamiętamy - albo po prostu nie znamy - głębokiej symboliki tego instrumentu zakorzenionej w religii i obrzędach.

Kończąc tę wędrówkę po czasie przeszłym warto zatrzymać się moment nad fragmentem powieści Victora Hugo „Katedra Marii Panny w Paryżu”, wrażenie, jaki ten nadzwyczaj interesujący przedmiot wywoływał:

*Pierwsze uderzenie serca dzwonu o spiżową ścianę wstrząsało rusztowaniem, na którym stał. Quasimodo wibrował razem z dzwonem. (...) tymczasem ruchy wielkiego dzwonu stawały się coraz szybsze, (...) rozpoczynało się wreszcie uroczyste bicie w dzwony, cała wieża drżała; drewno, metal, ciosy kamienia – wszystko buczało jednocześnie – od pali w fundamentach po liście koniczyzny na najwyższej balustradzie.(...) Dzwon rozpiętany, szalony, to jednej to drugiej stronie świata pokazywał swoją paszczę z brązu, z której wydobywało się tchnienie burzy słyszalne na cztery mile. Quasimodo stawał przed tą rozwartą paszczką (...) wdychał to potężne tchnienie (...) i spoglądał na ogromny język miedzi, który co sekunda powracał i ryczał mu w ucho. Była to jedyna mowa, którą słyszał, jedyny dźwięk przerywający całkowitą ciszę, wśród której żył.*

## TROCHĘ HISTORII

Dzwony są instrumentami muzycznymi pochodzenia azjatyckiego i prawdopodobnie zostały wynalezione w Chinach w II tysiącleciu przed Chrystusem. W starożytności o różnego rodzaju dzwonek wspominają w swoich dziełach Pliniusz i Marcjalis. Dzwonki używane były w Egipcie, Grecji i Rzymie. Najstarszy znany dzwonek pochodzi z czasów Salmanasara II (860-824 przed Chrystusem).

W kulcie religijnym zgodnie z zaleceniami Starego Testamentu dzwoneczki umieszczano na dolnej krawędzi szaty arcykapłana. Chrześcijanie zaczęli używać dzwonek około V wieku. Początkowo znalazły zastosowanie w klasztorach. Pierwotnie, nazywane signum (znak) były stosowane do dawania znaku rozpoczęcia nabożeństwa. Grzegorz z Tours w VI wieku wspomina o dzwonek jako przedmiotach liturgicznych. Do kościołów wprowadzono je za czasów papieża Sabiniusza (604-606). Kolebką europejskiego ludwisarstwa była Kampania, ponieważ miedź z okolic Noli w Kampanii uważana była za najlepszy materiał odlewniczy. Jednak pierwszymi, europejskimi dzwonek były tak zwane dzwonek celtyckie, używane w Anglii w. VI i VII wieku. Około 800 roku rozpowszechniło się używanie dzwonek kościelnych na całym Zachodzie. Na wschodzie pierwsze dzwonek zostały umieszczone w 865 roku na dzwonnicy przy kościele Hagia Sophia. Były darem doży weneckiego Orso dla cesarza bizantyńskiego Michała III.

Proces produkcji dzwonek był na przestrzeni wieków udoskonalany, o czy świadczyć oże zmieniający się kształt dzwonek. Początkowo przypominały kwiaty dzwonek, stopniowo wyginano na zewnątrz dolne krawędzie, aby w konsekwencji otrzymać obecny tulipanowy kształt. W XIII wieku zaczęto nanosić inskrypcje i ornamenty. Napisy umieszczano w trzech pasach, w XV wieku zaczęto dodawać herby, w XVI i XVII rozbudowane teksty fundacyjne. Elementy dekoracyjne stały się podstawą datowania zabytków, a zarazem swoistym dokumentem epoki.

Największym dzwonek na świecie jest (znajdujący się na Kremlu) Car Kołokoł zwany królem dzwonek. Ten ważący około 200 ton instrument (wykonany w 1653 roku) nie jest używany, ponieważ po upadku z wieży uległ wyszczerbieniu.

W Polsce jednymi z najstarszych zachowanych zabytków sztuki odlewniczej są dzwonek Nowak z katedry krakowskiej, datowany na koniec XIV wieku, dzwonek z kościoła farnego w Bieczu k. Gorlic z 1382 roku. jednak najslawniejszy jest Dzwonek Zygmunta z Katedry Krakowskiej odlany w 1520 roku z fundacji króla Zygmunta Starego w pracowni pochodzącego z Norymbergii Hansa S. Behama. Dzwonek waży około 8 ton. Zdobia go oprócz napisu fundacyjnego płaskorzeźby przedstawiające Świętego Stanisława, Zygmunta I w stroju koronacyjnym, herby Orła Białego i Pogoni.

### Źródła:

K. Gierdziejewski, *Zarys dziejów odlewnictwa polskiego*, Katowice 1954.

D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzym, Warszawa 1990.

P. Kowalski, *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Warszawa - Wrocław 1996.

W Kopaliński, *Słownik symboli*, Warszawa 1991.

S. Koperek, *Obrzęd błogosławieństwa dzwonek*, „Roczniki teologiczne”, t. XLV (1998), z. 8, ss. 267-273.

A. Nowowiejski, *Wykład liturgii kościoła katolickiego*, t. I, 1893.